

Eldorado – Deemz

Daj mi tylko jedną noc, zapomnij o swoich przejściach
Skarbie, ze mną chodź, wiem, że masz już dosyć piekła
Mała weź mą dłoń, jeśli ktoś ma jakiś problem
No to pierdol go, wybudujmy własne Eldorado
Eldorado, Eldorado, Eldorado, Eldorado
Eldorado, Eldorado, Eldorado, Eldorado

Ona patrzy na mnie tak jak nikt
Ona patrzy na mnie tak jak mmm
Gdy patrzy nie liczy się nic
Ciągle gonię ten, ciągle robię ten
Ciągle liczę ten, ciągle robię ten kwit
Kiedy jestem w trasie no to czeka na mnie
Później siedzi na mnie i już nie mam zmartwień
Kiedy mówi do mnie, mówi tylko prawdę
Kiedy mówi o mnie, mówi tylko ładnie
Ale wiesz, wiesz, wiesz jak bywa
Czasem się kłócimy, chociaż wie, że nagrywam
To woli bluzę SB niż kardigan
To moja mała ma-mamacita
Ale przytul mnie jak nigdy wcześniej
Ale mów mi rzeczy, których nie powiedziałaś nikomu
A najlepiej szeptem
Skakać możesz w łóżku, a nie w bok
Trzymaj moje naboje jak grrr
Trzymaj moje naboje jak brrr
Trzymaj moje naboje jak glock
Chcę cię na zawsze, kurwa, chcę cię naprawdę
Chcę z tobą odpierdalać
A nie, kurwa, zabrać cię na randkę
Powiedz mi, że mnie kochasz, powiedz to na poważnie
Złap mnie mocno za rękę i liczymy pengę, a wy się patrzcie

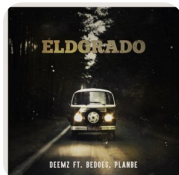
Daj mi tylko jedną noc, zapomnij o swoich przejściach
Skarbie, ze mną chodź, wiem, że masz już dosyć piekła
Mała weź mą dłoń, jeśli ktoś ma jakiś problem

No to pierdol go, wybudujmy własne Eldorado
Eldorado, Eldorado, Eldorado, Eldorado
Eldorado, Eldorado, Eldorado, Eldorado

Wiesz jak jest, ona koi cały mój stres
Ona siada na mnie jak
Ta mała działa na mnie jak lek
Jest zawsze cała dla mnie jak chcę
Znam każdy cal jej ciała jak grę
Mam życie jak sen, robię co kocham i mam za to cash
Kogoś, kto kocha bez względu na fejm, ej
Piszę o tym chyba setny tekst
To coś więcej niż świetny seks
Jak lecis do sklepu to bletki weź
Jak śpisz dzisiaj u mnie, odeśpisz w dzień
Mówi na moją trasę - praca
Robi szamę jak z kacem wracam
Przez rap nie traktował nikt poważnie mnie
Widzi, zabiera mnie na spacer w zamian
Później zakupy i basen z rana
Nie martw się o nic, ja płacę, mała
Fajnie wyglądasz w tej bluzce
Ładną masz buźkę i w sumie to daj buziaka
Mam hajs na rapach, ale serce jak na dłoni
Wiem o co się boisz
Że kiedyś mi odpierdoli
Przestanę odróżniać obcych od swoich
Emocje zwinę w banknoty i wciągnę dziś cały ich stolik
Wiesz, że nie będę jak Tony, nigdy nie będę ich gonić
W muzie postawię na swoim i świat nam położę na dłoni
Ruszymy w trasę, będziesz moją Bonnie
Będę twoim Clydem, będziesz moją Bonnie
Będziesz moją Bonnie, będziesz moją Bonnie

Daj mi tylko jedną noc, zapomnij o swoich przejściach
Skarbie, ze mną chodź, wiem, że masz już dosyć piekła
Mała weź mą dłoń, jeśli ktoś ma jakiś problem
No to pierdol go, wybudujmy własne Eldorado
Daj mi tylko jedną noc, zapomnij o swoich przejściach
Skarbie, ze mną chodź, wiem, że masz już dosyć piekła

Mała weź mą dłoń, jeśli ktoś ma jakiś problem
No to pierdol go, wybudujmy własne Eldorado
Eldorado, Eldorado, Eldorado, Eldorado
Eldorado, Eldorado, Eldorado, Eldorado



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych